

## Przesłanie Pokoju nr 10

### **Rodzina Zachowująca Absolutny Standard Moralności Seksualnej Ucieleśnia Wzorzec Bożego Absolutu, Pokoju, Ideału i Światowego Królestwa**

*(Nota wydawcy) Przemówienie to zostało wygłoszone przez Wielebnego doktora Sun Myung Moona z okazji 47 Dnia Prawdziwych Dzieci, 21 listopada 2006 roku w KINTEX, w Korei.*

Drogie rodziny błogosławione. Szanowni Ambasadorzy Pokoju. Liderzy i reprezentanci różnych środowisk społecznych i zawodowych. Szanowni goście z kraju i zagranicy.

Dzień dzisiejszy ma ważne znaczenie w historii Bożej Opatrzności, rozpoczyna się bowiem czterdziesty siódmy rok od ustanowienia Dnia Dzieci. W celu wypełnienia Bożego ideału, który został utracony w wyniku upadku Adama i Ewy, naszych pierwszych rodziców, na szlaku opatrnościowej historii odnowy człowiek musi postawić cztery słupy milowe. Są nimi: Dzień Boga, Dzień Rodziców, Dzień Dzieci oraz Dzień Wszystkich Rzeczy. Dzisiejszy Dzień Prawdziwych Dzieci – jedno z czterech wielkich opatrnościowych wydarzeń - jest pierwszym po rozpoczęciu nowej opatrności, której oznakami są: Koronacja Boga w 2001 roku, początek ery Cheon Il Guk (ogłoszonej podczas ceremonii wejścia do „Pałacu Pokoju Cheon Jeong”) oraz „Koronacja Prawdziwych Rodziców” w lipcu 2006 roku.

Aby upamiętnić ten ważny dzień, a także umocnić nasze zaangażowanie, pragnę wygłosić przesłanie objawione mi przez Niebo na temat: „Rodzina Zachowująca Absolutny Standard Moralności Seksualnej Ucieleśnia Wzorzec Bożego Absolutu, Pokoju, Ideału i Światowego Królestwa”. Przemówienie niniejsze stanowi podsumowanie przesłania wcześniejszego, które wygłosiłem do sześciu i pół miliarda ludzi w mijającym roku. Celem tego przemówienia jest ponowne uzmysłowienie słuchaczom misji, jaka jest ich udziałem w świetle Bożej Opatrzności, a także o znaczeniu czasu w którym przyszło nam żyć.

Niniejsze przesłanie życia zostało przyjęte bezpośrednio od Prawdziwych Rodziców przez stu dwudziestu przedstawicieli religii światowych i jest obecnie głoszone w stu dwudziestu krajach świata. Światowe tournée trzech pokoleń Prawdziwej Rodziny, otworzyło ludzkości drogę do zbawienia poprzez przyjęcie przesłania Nieba oraz otrzymanie Błogosławieństwa. W oparciu o ten fundament przywódcy religijni, reprezentujący świat Kaina, podjęli się tej misji i obecnie przemierzają cały świat głosząc to przesłanie.

#### *Powstanie Uniwersalnej Federacji Pokoju*

Panie i Panowie, ludzie przez całą historię działali na rzecz pokoju, lecz chcieli go ustanowić wyłącznie w oparciu o własne wysiłki. Przyjrzyjcie się starciu demokracji z komunizmem. Z zewnętrznego punktu widzenia różnica pomiędzy jednym i drugim polegała na sposobie postrzegania oraz zapewniania praw i wolności jednostki. Jednak patrząc opatrnościowo, komunizm i demokracja były jak dzieci, które utraciły rodziców. Stały wobec siebie jak Kain i Abel, komunizm w pozycji Kaina, a demokracja w pozycji Abla i wpadły w pułapkę bratobójczej walki.

Inicjowane na przestrzeni dziejów ruchy pokojowe ponosiły nieuchronne klęski w wyniku własnych ograniczeń; ich fiasko wynikało z niedoskonałości samego człowieka. Tak też się stało z Organizacją Narodów Zjednoczonych; choć jej podstawy stanowiły szla-

chetne cele urzeczywistnienia pokoju światowego, dziś ONZ musi przyznać, że ma poważne ograniczenia i nie potrafi już dawać nadziei ludzkości. Taki stan rzeczy wynika też i stąd, że ONZ powstała w czasach, w których Bóg nie mógł jeszcze bezpośrednio wpływać na rozwój swojej opatrności w historii.

Uniwersalna Federacja Pokoju ma tymczasem możliwość całkowitego spełnienia swojej misji, czyli zjednoczenia Nieba i Ziemi oraz utworzenia światowego królestwa pokoju. Jest rezultatem Bożego zwycięstwa oraz owocem krwi, potu i łez Prawdziwych Rodziców. Z tych też względów Uniwersalna Federacja Pokoju jest największą nadzieją dla świata. Uniwersalna Federacja Pokoju (będąca organizacją typu Abla) stanowi przeciwwagę wobec obecnej Organizacji Narodów Zjednoczonych (będąca organizacją typu Kaina); jej celem jest odrodzenie tej drugiej i wykształcenie sprawiedliwego przywództwa – dla czasów powszechnego pokoju, który określam mianem *Cheon Il Guk*. Proszę zatem nie zapominać, że z racji swej pozycji otrzymaliście Państwo od Nieba misję zbudowania rzeczywistej ojczyzny Boga, która jest ni mniej ni więcej, lecz ideałem zamierzonym przez Boga w czasie stworzenia.

### **Boży cel stworzenia**

Szanowni światowi przywódcy, jak myślicie, jaki ostateczny cel przyświecał Bogu przy stworzeniu człowieka? Krótko mówiąc, było nim pragnienie doświadczania radości dzięki relacji z idealnymi rodzinami, które miały stać się pełnym ucieleśnieniem prawdziwej miłości. Jak zatem wygląda idealna rodzina? Bóg stwarzając pierwszych ludzi, uczynił Adama przedstawicielem wszystkich mężczyzn, a Ewę przedstawicielką wszystkich kobiet. Pragnął aby byli oni w stanie osiąść na własność prawdziwą miłość. Jaka droga pielęgnowania charakteru prawdziwej miłości była dla nich najkrótsza? Było nią po prostu utrwalenie relacji rodzic - dziecko, jaką mieli z Bogiem. Dzięki tej relacji mogliby żyć doświadczając stałej obecności Boga jako ich Ojca i stworzyć rodzinę, która byłaby wzorem ucieleśniającym Boży ideał pokoju. Ich celem było podążanie drogą życia i doświadczanie wiecznej radości, w jednej rodzinie z Bogiem.

Bóg stworzył Adama, Ewę jako pierwszych przodków ludzkości, aby zbudowali wzorcową rodzinę i urzeczywistnili ideał pokoju. Bóg poświęcił się całkowicie trudowi wychowania swoich dzieci, tak aby byli z Nim połączeni prawdziwą miłością, prawdziwym życiem i prawdziwym rodowodem.

Panie i Panowie. Adam i Ewa mieli ustanowić model idealnej, pokojowej rodziny. Bóg stworzył ludzi jako swoje dzieci z zamiarem wpojenia im absolutnych wartości na fundamencie absolutnego wzorca. Powinnością ludzi jest zatem iść drogą wyznaczaną przez absolutny standard i żyć w zgodzie z zasadami wytyczonymi przez Niebo. Oznacza to, iż musimy podążać kursem nam przeznaczonym, jeśli pragniemy służyć Bogu, naszemu Rodzicowi. Jeżeli chcemy udoskonalic się na podobieństwo Boga i pragniemy osiąść pozycję godną miana dzieci Bożych, powinniśmy iść drogą wytyczoną przez absolutny, niebiański standard. Kluczową zasadą w tym kursie jest absolutny standard moralności seksualnej.

### *Absolutna moralność seksualna*

Naszym zadaniem jest utrzymanie absolutnej moralności seksualnej, która w pierwszym etapie, polega na zachowaniu czystości seksualnej przed zawarciem małżeństwa.

Od dnia swoich narodzin podlegamy procesowi rozwoju. Przechodzimy przez wiek niemowlęstwa i dzieciństwa w bardzo bezpiecznym środowisku, otoczeni troskliwą miłością rodziców. Następnie wchodzimy w wiek młodzieńczy, wypełniony dynamicznym życiem; młody człowiek buduje więzi na zupełnie nowym poziomie zarówno z otaczającymi go ludźmi, jak też z całym stworzeniem. W tym też momencie rozpoczynamy życiową wędrówkę, która ma nas zaprowadzić na szczyt ludzkiej doskonałości – jej wewnętrznym spełnieniem ma być doskonałość naszego charakteru, zewnętrznym zaś przejawem będzie osiągnięcie fizycznej dojrzałości.

Na tym etapie życia istnieje jeden warunek wstępny, każdy człowiek bez wyjątku musi zachować swą czystość. Czystość seksualna opiera się na standardzie absolutnej moralności seksualnej istot ludzkich. Ów wzorzec został przekazany przez Boga swoim dzieciom jako część ich przeznaczenia i obowiązku, człowiek ma go więc przestrzegać po to ażeby wypełnić ideał stworzenia. Niebiańskie prawo otacza ochroną absolutny model moralności seksualnej.

Jakie było to jedyne przykazanie, które Bóg dał pierwszym ludzkim przodkom w momencie stworzenia? Przykazanie to sprowadzało się do utrzymania przez Adama i Ewę absolutnego standardu abstynencji seksualnej, aż do chwili małżeństwa, które we właściwym czasie miało nastąpić z woli Nieba. Biblia opisuje, przestrożę zgodnie z którą, zjedzenie owocu z drzewa poznania dobra i zła doprowadzi do śmierci Adama i Ewy. Gdyby pierwsi rodzice powstrzymali się od zjedzenia owocu, gdyby zachowali przykazanie Nieba, wówczas udoskonaliliby swój charakter i mogliby stać w pozycji współtwórców na równych prawach z Bogiem. Co więcej, pierwsi rodzice zyskaliby prawo do panowania nad całym stworzeniem, stając się władcami wszechświata, ciesząc się wiecznym i idealnym szczęściem.

Boże Błogosławieństwo zawierało się w przykazaniu przestrzegania czystości i miało ono na uwadze przyszłe małżeństwo; prawdziwe dzieci Boga miały kiedyś stać się mężem i żoną oraz rodzicami. To wyjaśnienie winno pogłębić zrozumienie, dlaczego Bóg dał człowiekowi przykazanie; nie było ono po to aby zabronić praktykowania miłości seksualnej, lecz stanowiło integralną część zasady stworzenia. Ta głęboka prawda, ukryta na przestrzeni historii za symboliką Bożego przykazania sprowadza się w swej istocie do następującej wykładni; człowiek musi odziedziczyć model moralności seksualnej, który jest częścią Bożego ideału stworzenia, po to ażeby, jako dziecko Boga, udoskonalić swój własny charakter i osiąść tytuł pana stworzenia.

Po drugie, absolutny model moralności seksualnej jest wpisany w relację między mężem i żoną. Niebiańskie prawo absolutnej wierności małżonków jest cenniejsze od życia.

Mąż i żona są wiecznymi partnerami. Zostali obdarowani sobą nawzajem przez Niebo. Dając życie dzieciom, stają się zarazem współtwórcami prawdziwej miłości, życia i linii krwi – źródłem tego co absolutne, niezmiennie i wieczne. Według Boskich Zasad jeden człowiek nie może dać życia swoim dzieciom, nawet gdyby przyszło mu żyć i tysiąc lat. Czy przystoi zatem człowiekowi, skoro mu Bóg zalecił przestrzeganie czystości przed ślubem oraz dochowywanie wierności po ślubie, schodzić z tej wytyczonej przez Niebo drogi? Ludzie różnią się od zwierząt; kiedy więc rozumieją, że zgodnie z Bożym celem zostali stworzeni jako jego dzieci, uświadomią sobie, że złamanie tego zalecenia jest równoznaczne ze zdradą Boga, jest policzkiem wymierzonym Stwórcy, jest równoznaczne z kopaniem sobie grobu. Odrzucenie

standardu absolutnej moralności seksualnej jest pochodną upadku i stoi w jaskrawej sprzeczności z ideałem stworzenia.

Szanowni Państwo. Absolutna moralność seksualna jest największym błogosławieństwem, jakim Niebo obdarzyło ludzkość. Nie da się osiągnąć dojrzałości duchowej, jeśli nie będziemy przestrzegać absolutnej moralności seksualnej. Jeśli odrzucimy standard moralności seksualnej w życiu małżeńskim, wówczas zamkniemy Bogu możliwość wcielenia się na fundamencie rodziny.

Absolutny Bóg może bezpośrednio panować nad nami oraz wspólnie z nami dzielić się radością tylko w sytuacji, kiedy my stworzeni jako jego partnerzy w pozycji obiektu, ustanowimy doskonałą rodzinę w oparciu o standard absolutnej moralności seksualnej.

Tylko w obrębie takiej rodziny można zbudować więzi oparte na idealnym modelu etyki seksualnej dla życia rozumianego całościowo, według pierwotnego zamiaru Boga. Całościowe pojmowanie życia obejmuje trzypokoleniową sferę dziadków, rodziców, dzieci i wnuków. Należy sobie uświadomić z całą jasnością, iż życie wieczne Boga i człowieka może być budowane tylko na tym fundamencie.

Stany Zjednoczone i Rosja mogą zjednoczyć swoje wysiłki w realizacji projektu. Wspólnie w tym względzie mogą działać również kraje Unii Europejskiej, Chiny, Indie, Japonia, Brazylia a także pozostałe narody czy główne religie światowe. Pomyślność projektu będzie miała decydujący wpływ na ustanowienie pokojowego królestwa – idealnego świata, w którym ludzie nie będą już toczyli z sobą wojen

Gdyby Adam i Ewa osiągnęli doskonałość osobistą, czy też, ujmując inaczej, osiągnęli doskonałość charakteru, a następnie otrzymali Boże błogosławieństwo jako mąż i żona, wówczas osiągnęliby całkowitą jedność ze swoim Stwórcą. Bóg byłby obecny w ich związku, także ich dzieci byłyby połączone z niebiańskim porządkiem miłości, ciesząc się bezpośrednią relacją z Bogiem jako swoim Rodzicem. Innymi słowy, małżeństwo doskonałego Adama i doskonałej Ewy byłoby osobistym małżeństwem Boga. Jako że Bóg jest Bogiem wiecznym, podobnie Adam i Ewa staliby się wiecznym ucieleśnieniem Stwórcy. Byliby ciałem Boga, zaś Bóg - zamieszkawszy w ich umysłach i sercach - stałby się Prawdziwym Rodzicem ludzkości, zarówno w świecie fizycznym, jak i duchowym.

### *Znaczenie linii krwi*

Czy wiecie Państwo, co sprawiło sercu Boga największy ból? Co przysporzyło Bogu największego cierpienia na przestrzeni długiej historii ludzkości od czasu upadku Adama i Ewy? Najwięcej bólu przysporzyła Bogu utrata linii krwi. Wraz z nią Bóg utracił podstawę na której opierało się braterstwo człowieka oraz prawo do posiadania własnego stworzenia. Boży rodowód jest cenniejszy niż samo życie. Bez niego owoce prawdziwego życia i prawdziwej miłości nigdy nie dojrzeją. Tak było w przypadku Adama i Ewy, którzy stali się owocami Szatana, bez jakiegokolwiek więzi z Niebem. I to od nich wywodzi się obecne sześć i pół miliarda ludzi zamieszkujących Ziemię.

Panie i Panowie. Nasz rodowód pochodzący od Stwórcy jest ważniejszy od życia i cenniejszy od miłości. Życie i miłość łączą się bowiem w celu stworzenia rodowodu. Nie można go jednak ustanowić, jeśli brakuje życia lub miłości. Dlatego spośród tych trzech elementów – miłości, życia i rodowodu – ten ostatni jest owocem dwóch pozostałych. Boży rodowód zawiera

w sobie nasienie prawdziwej miłości. Stanowi też nie tylko treść prawdziwego życia, lecz również stwarza dla tego życia warunki rozwoju.

Jeśli chcemy być ludźmi o nieskazitelnym charakterach na miarę Bożego ideału, jeśli pragniemy stworzyć wzorcowe rodziny, musimy wpieryw zostać połączeni z linią krwi pochodzącą od Stwórcy. Tylko w ten sposób będziemy mogli w dalszej kolejności zbudować wzorcowy naród - Bożą ojczyznę. Nic innego jak tylko połączenie z Bożą linią otwiera krwi możliwość ustanowienia na świecie Królestwa Pokoju.

Niech znaczenie Bożej linii życia na trwałe zapisze się w Państwa sercach; trudno bowiem nie docenić jej znaczenia. Trzeba bowiem Państwu wiedzieć, że więź „rodzic – dziecko” jest najgłębszą oraz najważniejszą ze wszystkich relacji, zaś pokrewieństwo łączące rodzica z dzieckiem jest jedynym sposobem na dziedziczenie i uwiecznienie Bożej linii życia. Powinniśmy to jasno rozumieć.

Fałszywe życie, fałszywa miłość i fałszywa linia krwi opanowały ziemię. Boża miłość, życie i rodowód wpadły w ręce cudzołężnego szatana - wroga miłości. Niebo i ziemia zostały obrócone w piekło, zaś świat stał się miejscem nieszczęścia – dalekim od obecności Boga. Ludzkość do dziś nie zdaje sobie sprawy ze swej tragicznej sytuacji. Ludzie trwają nieświadomi istnienia zależności świata od rodowodu wroga – szatana. Oto jak żałosna jest prawda o ludzkości, której początek pochodzi z upadku. Z tego powodu ten świat jest dla nas piekłem na ziemi. A Bóg spogląda na tragiczną sytuację ludzkości z rozdartym sercem pełnym bólu.

Kiedy na skutek upadku człowieka szatan uzyskał panowanie nad linią życia, zaczął tym samym uzurpować sobie prawo do pozycji starszego syna oraz prawo do wszelkiej własności. Boga można przyrównać do ojca, który przez całe życie w pocie czoła gromadził majątek dla swoich dzieci, po to tylko, by paść ofiarą złodzieja, który w jedną noc ze wszystkiego go ograbił. Któż może pojąć smutek i ból Bożego Serca? Bóg utracił rodowód, utracił dzieci, a także zmuszony został do przekazania szatanowi prawa własności do narodów i świata.

Panie i Panowie. Życie Wielebnego Moona, którego zadaniem jest wykonanie misji Prawdziwych Rodziców, jest jednym smutnym pasmem napiętnowania, niewymownego cierpienia i prześladowania. Prawdziwi Rodzice, jako trzeci Adam, potrzebują odnowić przez odszkodowanie wszystkie niepowodzenia pierwszego i drugiego Adama, aby odnieść ostateczne zwycięstwo. Misja Prawdziwych Rodziców to nie tylko wypełnienie misji Zbawiciela, Mesjasza i Pana Powtórnego Przyjścia, lecz także wypełnienie misji wszystkich opatrnościowych postaci, na których nauczaniu opierają się religie.

Na podobieństwo do Bożego stworzenia wszechświata, jego życie dokonuje wielkiego dzieła odtworzenia ludzkości, gdzie nawet najmniejsza pomyłka jest niedozwolona. Jest to dla niego samotny kurs, którego nikt nie może w pełni zrozumieć.

Był to samotny kurs, całkowicie nieporównywalny z każdym innym, droga na której pozostawał zupełnie sam. Nawet Bóg nie mógł mu pomóc. Zawieszony między życiem a śmier-

cią, wymiotując krwią, wiele razy podnosił się jak feniks z popiołów, aby pozostać wiernym w swych przyrzeczeniach Bogu.

Wielebny Moon, mimo że był niewinny, znosił niesprawiedliwe osadzenie w więzieniu sześć razy: między innymi za działalność w podziemnym ruchu niepodległościowym, kiedy w młodości studiował w Japonii, za propagowanie woli Boga w mieście Pyongyang, które było pod rządami komunistów zaraz po uwolnieniu Korei; za administracji Syngmana Lee, a także w czasach, kiedy Korea odrodziła się jako wolny naród; ponadto w Stanach Zjednoczonych, które dumnie prezentują siebie przed światem jako wzór demokracji. Kto na ziemi może zrozumieć życie Ojca Moona? Jego życie to cierpienie, które znosi zaciskając zęby, aby przynieść Bogu pocieszenie i zbawić upadłych ludzi, którzy cierpią na tym padole śmierci. Nawet teraz, gdyby choć jedna osoba mogła zajrzeć w moje serce i ofiarować słowo współczucia, moje oczy zamieniłyby się w tryskającą łzami fontannę.

Jest tylko jeden sposób odzyskania linii krwi, prawa starszego syna oraz prawa własności. Jest to możliwe na drodze doprowadzenia szatana do naturalnego podporządkowania się, czyli do dobrowolnego złożenia broni. W czym tkwi tajemnica osiągnięcia tego celu? Wyłącznie w sile prawdziwej miłości: w pokochaniu naszych wrogów bardziej niż nasze własne dzieci.

### *Prawdziwa miłość*

Czym zatem jest prawdziwa miłość? Jej istotą jest dawanie, życie dla dobra innych i dla dobra ogółu. Prawdziwa miłość daje, zapomina że dała i nadal daje bez końca. Prawdziwa miłość daje z radością. Odnajdujemy ją w radosnym i kochającym sercu matki, która kołysze dziecko w ramionach i karmi je piersią. Prawdziwa miłość jest miłością pełną poświęcenia, jak miłość oddanego syna, którego najbardziej cieszy pomaganie rodzicom.

Połączeni więzami prawdziwej miłości możemy być zawsze razem, bez końca ciesząc się swoją obecnością. Siła przyciągania prawdziwej miłości rzuca wszystko we wszechświecie do naszych stóp; nawet Bóg przyjdzie, by z nami zamieszkać. Niczego nie da się porównać z wartością prawdziwej miłości. Ma ona siłę obalenia wszelkich barier wzniesionych przez upadłych ludzi, w tym granic narodowych, a także barier rasowych, czy nawet religijnych.

Głównymi przymiotami prawdziwej miłości Boga są: absolutny charakter, wyjątkowość, niezmiennność i wieczność; kto praktykuje prawdziwą miłość, będzie żył z Bogiem, będzie dzielił się szczęściem oraz cieszył równoprawnym uczestnictwem w Bożych dziełach. Życie dla dobra innych, życie prawdziwej miłości, jest więc zasadniczym warunkiem wstąpienia do Królestwa Niebieskiego.

### *Rzeczywistość istnienia Świata Duchowego*

Panie i Panowie:

Umysł człowieka jest bardziej wzniosły niż jego ciało, a duch w tym ciele jest bardziej wzniosły niż umysł. Bóg zamieszkuje w sferze wyższej niż świat ducha, który przeznaczony jest do przyjęcia naszych dusz. Doskonałość osiągamy tylko wtedy, kiedy jesteśmy całkowicie zespoleni z Bogiem w prawdziwej miłości. Tak doskonała osoba mogłaby być nawet skromną jednostką, a mimo to reprezentowałaby całą historię i wszystkie potencjalne relacje w przyszłości.

Kiedy raz zdamy sobie sprawę z jego kosmicznej wartości, to uprzytomnimy sobie, że nasze życie powinno być ukierunkowane i prowadzone w służbie dla naszego umysłu.

Wasze sumienie rozpoznaje i pamięta nie tylko każdy wykonany przez Was czyn, ale również, każdą rozważaną myśl. Wasze sumienie jako pierwsze świadome jest tych rzeczy; prędzej niż wasi nauczyciele, rodzice, a nawet Bóg. Jeżeli więc chcielibyście żyć w absolutnym posłuszeństwie wobec nakazu waszego sumienia, które jest waszym nauczycielem, na zawsze mielibyście absolutnie zagwarantowane życie wieczne. Taka jest droga zgodna z zasadą Bożego stwarzania.

Patrząc na strukturę jednostki ludzkiej pod innym kątem, możemy uznać, że Bóg stworzył nas jako istoty o dwoistych przymiotach. Stworzył On nasze fizyczne ciała jako miniatury widzialnego i dotykającego świata oraz nasze duchowe ciała jako reprezentantów i władców świata niewidzialnego. Zgodnie z tym istota ludzka żyje sto lub więcej lat w świecie fizycznym, a kiedy ciało fizyczne przestanie funkcjonować, wstępuje naturalnie i automatycznie w świat duchowy. W ten sposób, chociaż świat duchowy nie może być postrzegany oczami ciała fizycznego, staje się automatycznym i nieuniknionym przedłużeniem naszego życia na ziemi, wieczną i pierwotną ojczyzną człowieka stworzoną przez Boga.

Świat duchowy faktycznie istnieje. Nie jest to świat fantazji czy tylko egzystencja powstała w wyobraźni ludzkiej. W odniesieniu do niego nie mamy prawa wyboru. Nie jest to świat, do którego możemy wstąpić, jeśli sobie tego zażyczymy, albo tego wstąpienia odmówić, jeśli nie mamy na to ochoty. Tak jak Bóg jest wieczny i niezmienny, tak też i świat duchowy przez Niego stworzony jest wieczny i niezmienny. Żyjąc w świecie materii i mając ciało fizyczne, formujemy przeróżne relacje z otaczającym nas światem. Podobnie jest w świecie duchowym, gdzie naszym przeznaczeniem jest żyć nieskończenie w ciele ducha, formować i utrzymywać zacieśnione relacje z całym fenomenem świata duchowego.

#### *Relacja między ciałem duchowym a ciałem fizycznym*

W relacji między ciałem duchowym a ciałem fizycznym człowieka, z tych dwóch duch jest ważniejszy. Ciało fizyczne żyje około stu lat zanim przestanie funkcjonować, lecz duch trwa wiecznie i nie jest ograniczony ani czasem ani przestrzenią. Bez względu na to, jak ktoś się ubiera, czy jak mu się powodzi, jego ciało fizyczne i tak jest skazane, aby umrzeć. Dlatego zanim przejdziecie do świata duchowego, powinniście doprowadzić do jedności między waszym ciałem i duchem, prowadząc życie ziemskie w taki sposób, aby osiągnąć standard obydwu światów: fizycznego i duchowego.

Innymi słowy, Waszą odpowiedzialnością jest, aby będąc w ciele fizycznym, udoskonalić swego ducha na tyle, na ile może Wam pozwolić ograniczone czasem i przestrzenią życie w świecie fizycznym.

Nie znaczy to oczywiście, że doskonalenie ducha człowieka dokonuje się automatycznie. Tylko w trakcie trwania życia ziemskiego, przez zupełne zjednoczenie Waszego umysłu i ciała oraz wyrażenie prawdziwej miłości w uczynkach, Wasza duchowa osobowość może w pełni osiągnąć dojrzałość.

Szanowni Państwo:

Owoc, aby mógł stać się dojrzałym, a następnie być zmagazynowanym jesienią, wpraw musi rosnąć przez okres wiosny i lata. Musi mieć także zapewnioną odżywkę i odpowiednią dbałość, jakich dostarczają natura i jego plantator. Owoc w sadzie pod opieką leniwego, pełnego ignorancji właściciela, będzie narażony na różne choroby lub nieodpowiednie dla tego owocu środowisko. Taki owoc spadnie z drzewa zanim dojrzeje, albo zostanie sklasyfikowany jako robaczywy. Chociaż jest wciąż owocem, to jednak różni się od innych, gdyż już nigdy nie będzie na tyle dobry, aby go można było sprzedać.

Owoc, który w pełni dojrzał na drzewie, w naturalny sposób trafia do magazynu właściciela. Podobnie jest z duchem człowieka. Wtedy tylko, kiedy osiągnie doskonałość w życiu fizycznym, co można porównać do owocu na drzewie, może on automatycznie wejść w ten niewidzialny, duchowy świat Królestwa Niebieskiego. Inaczej mówiąc, osoba duchowa człowieka wejdzie automatycznie do królestwa Boga w Niebie tylko wtedy, jeśli wpraw doświadczyła radości życia w królestwie Nieba na Ziemi, prowadząc życie dojrzałe w ciele fizycznym.

W czasie życia ziemskiego, wszystkie Wasze czyny i chwile bez wyjątku, są rejestrowane według standardu prawa Niebios w Waszej duchowej osobowości. Zatem wstąpicie do świata ducha jako osoba duchowa, w której jest zarejestrowane Wasze życie w świecie fizycznym ze 100-procentową dokładnością. Wasz duch pokaże wam jasno, czy wiodliście dojrzałe życie wypełnione dobrem, czy robaczywe, zgniłe życie pełne grzeszności. Oznacza to, że Bóg nie będzie Was sądził; sami będziecie dla siebie sędziami.

Jeśli osoba jest świadoma tej zadziwiającej zasady Nieba, to czy ma sens, aby jej dalsze życie na ziemi było prowadzone w egoizmie i niemoralności, uleganiu wszelkim pokusom Szatana, oraz pogoni tylko za przyjemnościami? Odpowiedź brzmi nie. Powinniście się raczej powstrzymać od ranienia i kieraszowania Waszego ducha, nawet za cenę swojego ziemskiego życia. Zanotujcie to sobie w pamięci: O tym, czy zmierzacie do nieba czy do piekła, decydują Wasze myśli, wasza mowa i zachowanie w każdym momencie życia.

Jest faktem niepodważalnym, że Wasza zewnętrzna i wewnętrzna osobowość jest w ciągłym konflikcie. Jak długo pozwolicie na taką walkę w sobie? 10 lat? 100 lat? W przeciwieństwie do tego we wszechświecie istnieje należyty porządek dla wszystkich form egzystencji. Potwierdza to, że Bóg nie stworzył ludzkich istnień w takim stanie sprzeczności i chaosu. Powinniście wiedzieć, że Waszym obowiązkiem i odpowiedzialnością jako ludzi, jest odrzucić wszelkie pokusy kierowane do Waszego ciała fizycznego i osiągnąć w życiu zwycięstwo, podążając za głosem Waszego wnętrza — czyli w tym wypadku Waszego sumienia. Niebiańska fortuna obecna będzie z tymi, którzy będą prowadzić swoje życie w taki sposób. Tacy ludzie osiągną doskonałość swych duchowych osobowości.

*Królestwo Niebieskie i rodzina*



Szanowni Goście. Jakiego rodzaju miejscem jest Niebo? Krótko mówiąc, jest to świat w którym obfituje prawdziwa miłość Boga. Prawdziwa miłość jest jego istotą. Jest w nim wszędzie - zarówno w zewnętrznym kształcie, jak i w osobistych myślach. Życie każdego człowieka w Niebie, od początku do końca wypełnione jest prawdziwą miłością. Obywatele Nieba przychodzą na świat dzięki prawdziwej miłości, żyją w jej objęciach, idą jej szlakiem, aż do dnia, w którym przejdą do świata duchowego. Niebo jest przyrodzonym światem człowieka, gdzie wszyscy ludzie żyją dla wzajemnego dobra.

W konsekwencji, antagonizm i zazdrość nie mają miejsca w takim świecie, ponieważ każda osoba żyje tam dla dobra innych. To nie jest świat, w którym rządzi pieniądz, honor i sława. Jest to świat, w którym sukcesy, upodobania, czy radości jednej osoby reprezentują i przekładają się na sukces ogółu.

Niebo jest światem wypełnionym powietrzem prawdziwej miłości, gdzie wszyscy nim oddychają. Jest to świat, gdzie życie promieniuje prawdziwą miłością w każdym miejscu i o każdej porze. Jest to świat, którego wszyscy członkowie są połączeni z Bogiem prawdziwą więzią czystej krwi. Jest to miejsce, gdzie cały świat i wszystkich ludzi łączy więź nierozrwalnych relacji, na podobieństwo tej jaka istnieje między komórkami naszego ciała. Świat ten, rządzony jest tylko przez prawdziwą miłość, tą samą, która jest esencją Boga. Zgodnie z tym Bóg również istnieje dla prawdziwej miłości.

#### *Trójpokoleniowa rodzina żyjąca w harmonii*

Szukając utraconej rodziny, należy zacząć od pozycji doskonałego Adama, doskonałego Jezusa, oraz doskonałej pozycji reprezentującej Powtórne Przyjście Pana. Bóg zamieszkałby w takiej rodzinie. Doskonała rodzina składałaby się z trzech pokoleń - dziadków, rodziców i dzieci - żyjących w harmonii. Człowiek winien darzyć szacunkiem swoich dziadków i służyć im, ponieważ to oni łączą go z rodowodem minionych pokoleń przodków.

Panie i Panowie, nikt inny, tylko rodzina ustanawia wzorzec harmonijnego współżycia. Idealna wzorcowa rodzina to taka, w której istnieje miłość i szacunek między rodzicami i dziećmi, wzajemna miłość i zaufanie między małżonkami oraz pełna dobrej woli współpraca między rodzeństwem; słowem: całość stanowi jedność. Oznacza to, że powinniście zbudować prawdziwą rodzinę, która kiełkując z nasienia prawdziwej miłości wydaje owoc prawdziwej miłości.

Tak więc trzy pokolenia dziadków, rodziców i wnuków powinny mieszkać jako jedna rodzina, służąc wiecznemu Bogu. Trzeba nam wszystkim wiedzieć, że tworzenie takiej upragnionej przez Boga rodziny, podstawowej kolebki Królestwa Bożego (w języku koreańskim nazywamy ją rodziną *Cheon Il Guk* czyli rodziną Uniwersalnego Zjednoczonego Królestwa Pokoju) jest odpowiedzialnością Mesjaszy Rodowych, misją Ambasadorów Pokoju, a także pragnieniem Boga.

Panie i Panowie, powinniście stworzyć rodziny, za którymi Bóg będzie tęsknił i do których zawsze będzie chciał wracać. W waszym domu Bóg powinien czuć się tak dobrze, jak rodzic, który odwiedza swoje dzieci. Oto na czym polega życie w służbie Bogu.

W takich rodzinach Bóg staje się wertykalnym podmiotem sumienia. Posłuszeństwo wobec wertykalnego Podmiotu - Boga sprawia, że i umysł człowieka zajmuje nadrzędną pozycję podmiotu wobec ciała, jednocząc jedno z drugim. Na tej bazie dochodzi do udoskonalenia miłości rodziców, małżonków, dzieci oraz braci i sióstr, czyli tego co nazywamy „czterema sferami miłości” lub też „czterema sferami serca”. Tylko w takiej rodzinie możliwe będzie połączenie w jednym ruchu sferycznym góry i dołu, przodu i tyłu, strony lewej i prawej, tylko w takiej rodzinie ma swój początek Boży wieczny ideał, rozwijający się w dalszej kolejności w poziom narodów tworzących Boże Królestwo Pokoju.

Gdyby świat składał się z takich prawdziwych rodzin, to rządy w nim sprawowano by według systemu jednego prawa — prawa Nieba, bez potrzeby adwokatów, prokuratorów, czy sędziów.

Zastanówcie się nad tym przez moment. Kto najbardziej byłby świadom waszych uczynków? Byliby to wasi dziadkowie, rodzice, współmałżonek i dzieci. Czy jest coś, czego nie można rozstrzygnąć w rodzinie? Jeśli rodzice i dzieci, mąż i żona, starsze rodzeństwo i młodsze, stają się przykładem życia dla wspólnego dobra, czy jest możliwe, aby dopuścili się oni niewybaczalnego czynu? Czy jest możliwe, aby cokolwiek popchnęło ich do zbrodni? Świat rządony zgodnie z prawem Nieba to świat naturalny, pozbawiony przeszkód i wątpliwości, świat prawdy i zdrowego rozsądku, świat w którym nie pada żaden cień.

### *Błogosławieństwo małżeństw międzykulturowych*

Dostojni Goście, nasza więź z rodowodem szatana spowodowała na przestrzeni dziejów ogrom cierpienia. Uczynmy śmiały krok naprzód, aby ją przerwać i wszczepić się w korzeń rodowodu Prawdziwych Rodziców. Po cóż nadal żyć i obumierać jako dzikie drzewka oliwne? Dzikie drzewko oliwne, nawet jeżeli żyje tysiąc lat, będzie tylko wydawać kolejne nasiona dzikich drzewek oliwnych. Jak się wyzwolić z tego błędnego koła?

Otóż można to zrobić poprzez Święte Błogosławieństwo. Ceremonia Świętego Błogosławieństwa oferuje łaskę zaszczerpienia do prawdziwego drzewka oliwnego; została ustanowiona przez Prawdziwych Rodziców, którzy przynoszą ludziom Boży rodowód. Jeśli już raz połączycie się z Bożą linią krwi, wówczas wasze potomstwo będzie w naturalny sposób przynależać do rodowodu Boga. Święte Błogosławieństwo otrzymuje się w trzech etapach: na drodze odrodzenia, zmartwychwstania i życia wiecznego. Jeśli już raz otrzymacie Święte Błogosławieństwo od Prawdziwych Rodziców, będziecie mogli dać życie czystym, bezgrzesznym dzieciom i zbudować idealną rodzinę.

Dla Boga kolor skóry nie ma znaczenia. Bóg nie uznaje również granic państwowych, nie zasłania się też barierami religijnymi czy kulturowymi. Bariery owe są tylko diabelskimi sztuczkami, niczym więcej. Szatan, fałszywy rodzic, wykorzystywał je przez dziesiątki tysięcy lat, aby panować nad ludzkością.

Waszą misją jest edukowanie członków waszych rodzin i rodów, że międzykulturowe Błogosławieństwo jest najskuteczniejszym sposobem na ustanowienie idealnego świata, tutaj na ziemi. Wasze rodziny i rody powinny zasilić szeregi osób pobłogosławionych małżeństwem międzykulturowym.

Panie i Panowie. Macie teraz otwartą drogę, aby zmienić swój rodowód dzięki Ceremonii Świętego Wina, zainicjowanej przez Prawdziwych Rodziców. Błogosławieństwo jest w waszych rękach - możecie ustanowić prawdziwe rodziny, bez względu na to, czy jesteście nowożeńcami, czy też występujecie jako istniejąca para małżeńska.

### *Działania pokojowe Prawdziwych Rodziców*

Szanowni Państwo, pozwólcie, że skorzystam z okazji i zaproponuję pewien opatrnościowy rewolucyjny projekt, który byłby zwieńczeniem opatrnościowej historii i służył zbudowaniu pokoju, pomyślności całej ludzkości a także urzeczywistnieniu Bożej ziemi rodzinnej - naszego pierwotnego domu.

Proponuję wybudować drogę przez Cieśninę Beringa, przewyciężając w ten sposób pozostałość szatańskich historycznych podziałów pomiędzy Wschodem i Zachodem, Północą i Południem, tam gdzie masy lądu Rosji i Ameryki Północnej są oddzielone od siebie. Ten przejazd, który nazywam „Mostem i Tunelem Króla Światowego Pokoju,” połączy międzynarodowy system autostrad, pozwalający ludziom na podróże drogą lądową od afrykańskiego Przylądka Dobrej Nadziei do Santiago w Chile i z Londynu do Nowego Jorku, przez Cieśninę Beringa, łączącą świat w jedną społeczność.

Bóg ostrzega, że nie będzie dłużej tolerował rozdarcia i podziałów. Realizacja tego projektu połączy świat w jedną globalną wioskę. Pomost obali ustanowione przez człowieka bariery rasowe, kulturowe, religijne i narodowościowe oraz ustanowi upragniony przez Boga świat pokoju.

Stany Zjednoczone i Rosja mogą się zjednoczyć. Unia Europejska, Chiny, Indie, Japonia, Brazylia i wszystkie narody, jak również wszystkie religie świata, mogą zjednoczyć swoje wysiłki w pomyślnej realizacji tego projektu. Powodzenie tego projektu będzie kluczowe w ustanowieniu Królestwa Pokoju, gdzie nigdy więcej ludzie nie będą walczyć ze sobą nawzajem.

### *Nadejście Królestwa Pokoju*

Drogie rodziny błogosławione! Przyszło Wam żyć w najbardziej błogosławionym i wzniosłym momencie historii. Oznajmiam wam, że żyjemy w czasach po Zstąpieniu Nieba! Ogłaszam początek Nowego Nieba i Nowej Ziemi – oczekiwanych od zarania dziejów przez miliardy Waszych przodków, którzy z pokolenia na pokolenia zaludniali tę ziemię, a obecnie przebywają w świecie duchowym. Nadeszła era „Idealnego Świata - Królestwa Pokoju.” Założyciele czterech wielkich religii światowych, a także miliardy dobrych przodków zstąpiło na ziemię, aby poprowadzić was drogą Nieba. Przemija epoka w której dominowało zło – gdy upadek i zepsucie wywoływało zamieszanie a ludzie źli żyli kosztem ludzi dobrych.

Naszym głównym celem jest odnalezienie i ustanowienie narodu, który poszukuje Woli Boga, w którym wszyscy obywatele służą Bogu jako centrum. Czym byłby ten naród? Byłby Idealnym Światem, Królestwem Pokoju. Byłby to naród, który w swej postaci odzwierciedlałby

prawdziwą rodzinę, złożoną z trzech pokoleń żyjących razem w harmonii, ufających sobie, szanujących i wspierających się nawzajem i zjednoczonych w miłości. Krótko mówiąc, to naród, którego ludzkość pragnęła na przestrzeni dziejów, kraina ideału w której panuje Bóg.

Oznacza to, że potrzebny nam jest ruch, który urzeczywistni społeczeństwo powszechnego dobrobytu i wspólnie podzielanych wartości. Musimy uczynić ludzkość jedną wielką rodziną poprzez zburzenie murów w naszych sercach, a nawet wyeliminowanie granic pomiędzy państwami. Ten ruch zaczyna się od jednej rodziny. Dlatego każdy z nas powinien pamiętać, że naszym opatrnościowym powołaniem jest kształtowanie oraz ustanowienie prawdziwej rodziny. W ten sposób możemy przyspieszyć realizację wszechświatowego królestwa pokoju na Ziemi.

To o czym mówię się spełnia. Na Bliskim Wschodzie, który stanowi jedno z najgroźniejszych ognisk zapalnych na świecie, żydzi, chrześcijanie i muzułmanie odnaleźli w moim pokojowym nauczaniu źródło i motywację do nawiązania dialogu. W ostatnich dziesięcioleciach *Myśl Zjednoczeniowa* odegrała decydującą rolę w procesie zakończenia Zimnej Wojny. Teraz pomyślnie kieruję działaniami zmierzającymi do zjednoczenia mojego ojczystego kraju, Korei.

Jako że moja misja jest odpowiedzią na wezwanie Boga, dlatego nie jestem jeszcze usatysfakcjonowany wynikami mej pracy. Z Bożym namaszczeniem stałem się Prawdziwym Rodzicem ludzkości. Piastując tą pozycję jestem zdecydowany, aby wypełnić do końca daną Bogu obietnicę. Jestem zdeterminowany, aby znieść wszelkie istniejące bariery oraz podziały między narodami, które zatrują tę ziemię i ustanowić światowy pokój, gdzie wszyscy ludzie, gdziekolwiek są, mogą żyć we wzajemnej miłości.

### *Nasza misja*

Epoka po Nadejściu Nieba, którą otworzyli Bóg i Prawdziwi Rodzice, jest czasem radykalnych przemian. Waszą misją jest sprawienie, aby ta era rozkwitła i przyniosła owoce w błogosławieństwie i chwale.

Dlatego proszę, abyście stali się emisariuszami Nieba, wypełniającymi podwójną misję „Policyjnych Sił Królestwa Pokoju” oraz „Korpusu Królestwa Pokoju.” Służcie ludzkości pod sztandarem Uniwersalnej Federacji Pokoju, która w działaniach bierze na siebie rolę Organizacji Narodów Zjednoczonych „typu Abła.” Szanowni obywatele świata, jeśli nie Wy, to kto wychowa i ochroni błogosławione rodziny i tę błogosławioną planetę Ziemię, którą dał nam Bóg?

Panie i Panowie, powiedziałem, że w Epoce po Nadejściu Nieba musimy odzyskać prawdziwą linię krwi, utraconą z chwilą upadku Adama - uczynimy to poprzez przyjęcie Małżeńskiego Błogosławieństwa od Prawdziwych Rodziców. Opatrność Błogosławieństwa należy udoskonalić na pięciu poziomach: indywidualnym, rodzinnym, rodowym, rasowym i narodowym.

Jako rodziny błogosławione wypełnijmy w Epoce po Nadejściu Nieba naszą niebiańską misję, polegającą na odnowie i ustanowieniu idealnej, trójpokoleniowej rodziny na poziomie świa-

towym. Jezus przyszedł na ziemię w tym samym celu, i zamierzał go osiągnąć przed odejściem z tego świata.

Kieruję obecnie pracą wszystkich Mesjaszy Rodowych i Narodowych, dążąc do jedności poprzez naprawienie niewłaściwych więzi pomiędzy sferą polityki, reprezentującą sferę Kaina, a sferą religii, reprezentującą sferę Abła.

Federacja Ludzi Pochodzenia Mongolskiego, reprezentująca 74 procent populacji świata powinna mieć świadomość, że żyjemy w epoce opatrnościowej, a jej zadanie polega na odrodzeniu świata poprzez Błogosławieństwo na poziomie światowym. Doprowadzi to do rychłego zakończenia konfliktu między Kainem i Ablem, który zrodził się w pierwszej ludzkiej rodzinie.

Szanowni Państwo. Rozpoczął się teraz opatrnościowy czas, w którym naszą misją jest zjednoczenie dwóch synów – Kaina i Abła. Poprzez miłość Prawdziwych Rodziców powinni stać się jednością. Odzyskawszy pierwotne pozycje, Kain i Abel powinni ofiarować swe odnowione rodziny w służbie Prawdziwym Rodzicom - Królowi i Królowej Kosmicznego Pokoju. Proszę Was, abyście przyjęli do serca i na zawsze zapamiętali, iż żyjecie w czasach, w których Bóg powierza wam szczególną misję – poprzez odnowę prawdziwej, idealnej rodziny – powinniście ofiarować Niebu sferę miłości braterskiej oraz odzyskane prawo własności - utracone wcześniej na rzecz szatana w wskutek upadku naszych pierwszych przodków.

Wkraczamy obecnie w erę wyzwolenia i całkowitej wewnętrznej wolności, jest to czas opatrnościowy reprezentujący sferę serca Czwartego Adama. Innymi słowy to era po „Nadejściu Nieba”. Używając opisu metaforycznego, można powiedzieć, że słońce znajduje się w zenicie i nie rzuca już cienia. Wcześniejsze ery, przed „Nadejściem Nieba”, które obejmowały Stary, Nowy i Spełniony Testament zostały odnowione. Wymagało to niewyobrażalnego odszkodowania i zadośćuczynienia. Obecny czas odpowiada temu sprzed upadku Adama i Ewy, i wiąże się z budową pierwotnego świata ideału. Jest to era, w której prawdziwa miłość przenika wszystko ustanawiając wszechogarniający i wszechmogący autorytet. Zarazem jest to sfera serca, w której dochodzi do zjednoczenia świata fizycznego i świata duchowego, w zśrodkowaniu na Prawdziwych Rodzicach jako na Królu i Królowej Pokoju. Innymi słowy jest to Epoka Królestwa Pokoju i jedności zarówno w Niebie jak i na Ziemi.

Proszę, abyście stali się prawdziwymi książętami i księżniczkami, którzy żyją służąc Bogu - swojemu Prawdziwemu Rodzicowi – On jest bowiem Królem Pokoju wszystkich ludów. Zbudujmy wieczne Królestwo Pokoju, służąc Prawdziwym Rodzicom, którzy stali się Królem i Królową Kosmicznego Pokoju. Zbudujmy świat wyzwolony na wieczność – świat całkowitej wolności, gdzie nie będzie już potrzebny Zbawiciel, Mesjasz, ani Pan Powtórnego Przyjścia; podążajmy z poczuciem obowiązku ścieżką oddanych synów i córek, drogą patriotów i świętych, szlakiem niebiańskich synów i córek Boga.

Zachowując Boże przykazanie, nakazujące utrzymywanie absolutnej moralności seksualnej, zbudujmy wzorcowe rodziny, odziedziczymy zwycięstwo Prawdziwych Rodziców, polegające na odnowie przez odszkodowanie sfery trzech pokoleń, zbudujmy pierwotny świat sprzed upadku!

Odziedziczymy zwycięstwo Prawdziwych Rodziców, odziedziczymy odnowioną przez odszkodowanie sferę trzech pokoleń, abyśmy mogli uczynić idealnym światem pierwotny świat sprzed upadku!

Niech Boże błogosławieństwo pozostanie z Waszymi rodzinami, Waszym narodem i całym światem na wieczność!

Dziękuję.